

Sygn. akt II Ca 462/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 września 2013 r.

Sąd Okręgowy w Kielcach II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący: SSO Beata Piwko (spr.)

Sędziowie: SSO Małgorzata Klesyk

SSO Barbara Dziewięcka

Protokolant: protokolant sądowy Beata Wodecka

po rozpoznaniu w dniu 12 września 2013 r. w Kielcach na rozprawie

sprawy z powództwa B. B.

przeciwko L. N.

o usunięcie niezgodności między stanem prawnym nieruchomości ujawnionym w księdze wieczystej a rzeczywistym stanem prawnym

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Rejonowego w Starachowicach

z dnia 8 lutego 2013 r. sygn. I C 260/09

oddala apelację, zasądza od L. N. na rzecz B. B. kwotę 300 (trzysta) złotych tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

II Ca 462/13 Uzasadnienie

Sąd Rejonowy wyrokiem z 8 lutego 2013r. usunął niezgodność pomiędzy stanem prawnym ujawnionym w księdze wieczystej (...) prowadzonej przez Sąd Rejonowy w Starachowicach a rzeczywistym stanem prawnym w ten sposób, że w dziale (...) nakazał w miejsce numeru działki (...) o powierzchni 0,58ha wpisać działki o numerach: (...) powierzchni 0,4775ha; (...) o powierzchni 0,0207ha oraz (...) o powierzchni 0,0818ha; nakazał odłączyć z ww. księgi wieczystej działkę (...) o powierzchni 0,0818ha, założyć dla niej nową księgę wieczystą i wpisać w jej dziale II jako współwłaścicieli: B. B., J. B. (1), Z. P., K. M., W. B., H. b. i J. B. (2) po 1/7 części; orzekł o kosztach sądowych i kosztach procesu.

W uzasadnieniu swego orzeczenia Sąd Rejonowy szczegółowo ustalił stan faktyczny, z którego wynika, że w latach 50. XXw rodzina M. B. i rodzina J. zamieszkiwały wspólnie w drewnianym domu we wsi R.. Po jego spaleniu rodzice Z. J. i M. B. podzielili należące do nich nieruchomości pomiędzy pięcioro dzieci. Z. J. zajęła działkę (...), a M. B. działkę (...). Pod koniec lat 60. XXw małżonkowie B. pozwolili swojemu synowi B. na wybudowanie domu. Budynek został wzniesiony częściowo na działce (...) i na działce (...). W 1970r. zmarł ojciec B. B., a za właściciela działki (...) uważano jego żonę M. B.. W dniu 4 listopada 1971r. ona była posiadaczem samodzielnym przedmiotowej nieruchomości. Przedmiotowa nieruchomość została objęta dwoma tytułami własności, aktami własności ziemi, pierwszy wydany na

rzecz Z. J., drugi na rzecz M. B.. W Sądzie Rejonowym w Starachowicach dla nieruchomości składającej się z działek o nr ewidencyjnych (...) prowadzona jest księga wieczysta (...). W dziale Ii tej księgi wpisana jest L. N..

M. B. zmarła 6.04.1991r., a spadek po niej nabyli B. B., J. B. (1), Z. P., K. M., W. B., H. B., J. B. (2) i S. B. w równych częściach. S. B. zmarł 20.03.1997r., a spadek po nim, w tym także gospodarstwo rolne nabyło rodzeństwo B. B., J. B. (1), Z. P., K. M., W. B., H. B., J. B. (2), każde z nich po 1/7 części.

Apelację od wyroku Sądu Rejonowego wniosła L. N., która zarzuciła:

1) Błąd w ustaleniach faktycznych polegający na przyjęciu, że w dniu 4 listopada 1971r. M. B. władała nieruchomością o pow. 0,10ha, która odpowiada aktualnie działce o nr (...) o pow. 0,018ha oraz działce (...) o pow. 0,0207ha w charakterze samoistnego posiadacza, podczas gdy prawidłowa ocena dowodów powinna prowadzić do wniosku, że M. B. władała tą nieruchomością jako posiadacz zależny,

2) Naruszenie przepisu prawa procesowego, art.8§1i2 ustawy z 26 marca 1982r,

3) Naruszenie przepisu prawa materialnego, tj. art.10 ustawy o księgach wieczystych i hipotece i art. 63 ustawy z 19.10.1991r. o gospodarce nieruchomościami rolnymi Skarbu Państwa oraz o zmianie niektórych ustaw poprzez dokonanie sądowej kontroli, a w jej następstwie podważenie i faktyczne uchylene aktu własności ziemi.

Podnosząc powyższe skarżący wnosil o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa, ewentualnie o jego uchylene i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja nie jest zasadna.

Na początku Sąd Okręgowy krótko odniesie się do drugiego zarzutu, który dotyczył nieważności postępowania. Zarzut ten choć niepopierany był w postępowaniu apelacyjnym to jednak ze względu na jego doniosłość wymaga ustosunkowania.

Akt własności ziemi (...)z 13 marca 1974r. został uchylony decyzją UW w K.z 11.08.1974r. (k.65 akt adm.część II i k.34 część I tych akt, znajdujące się w aktach IC 206 SR w Starachowicach). Po ponownym rozpoznaniu sprawy Naczelnik Gminy w P.wydał 21.10.1977r. nowy a.w.z. (k.12ww.akt). Decyzją z 22.08.1979r uchylony został ww. a.w.z. i zobowiązano Naczelnika do wydania a.w.z. Naczelnik Gminy w P.akt taki wydał 30maja 1980r. (k.2 ww. akt), a zatem przed wejściem w życie ustawy o zmianie ustawy kodeks cywilny oraz o uchyleniu ustawy o uregulowaniu własności gospodarstw rolnych z 26 marca 1982r. Tym samym wywody apelacji dotyczące nieważności są oczywiście bezzasadne i wynikają jedynie z błędnego przekonania, że a.w.z. został wydany dopiero po wejściu w życie ww. ustawy.

Co do 3. zarzutu apelacji.

Zarzut ten nie jest zasadny.

Sąd Okręgowy podziela pogląd, że po wejściu w życie art. 63 u.og.n.r., czyli po dniu 1 stycznia 1992 r., stała się niemożliwa kontrola zarówno administracyjna jak i sądowa decyzji administracyjnych wydanych przed dniem 6 kwietnia 1982 r., stwierdzających nabycie przez rolnika z mocy prawa, na podstawie ustawy z dnia 26 października 1971 r. o uregulowaniu własności gospodarstw rolnych, własności nieruchomości rolnych (tak Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 11 marca 1994 r., III CZP 18/94, OSNC 1994/10/186 oraz w wymienionych w jej uzasadnieniu orzeczeniach a także w wyroku z dnia 5 marca 2003 r., III CKN 162/00, niepubl.).

Związanie sądu decyzją administracyjną oznacza obowiązek liczenia się ze stanem prawnym wynikającym z osnowy ostatecznej decyzji administracyjnej, ustanowionym tą decyzją, jeżeli nie można przypisać jej bezwzględnej nieważności. Znaczenie prawne decyzji uwłaszczeniowej polega na tym, że stanowi ona jedyny dowód nabycia własności nieruchomości na podstawie ustawy uwłaszczeniowej. Nie obejmuje natomiast stanu faktycznego

przyjętego za podstawę decyzji administracyjnej ani wnioskowania o skutkach prawnych innych niż podlegające stwierdzeniu w postępowaniu administracyjnym. Taki pogląd prezentowany jest od dawna w orzecznictwie (por. uchwały Sądu Najwyższego z dnia 13 maja 1993 r., III CZP 57/93, OSNC 1993/12/222 i z dnia 29 marca 1994 r., III CZP 31/94, Radca Prawny 1994/4/76 oraz postanowienia z dnia 15 grudnia 1997 r., I CKN 438/97, OSNC 1998/6/106, z dnia 27 listopada 1998 r., III CKN 40/98 i z dnia 9 grudnia 1999 r., III CKN 815/98 niepubl.), a Sąd Najwyższy potwierdził go w uchwale składu siedmiu sędziów z dnia 9 października 2007 r. (sygn. akt III CZP 56/07, OSNC 2008/3/30

Wyłączenie dopuszczalności wzruszenia ostatecznych decyzji administracyjnych, wydanych na podstawie ustawy z dnia 26 października 1971 r. o uregulowaniu własności gospodarstw rolnych (Dz. U. Nr 27, poz. 250 ze zm.), obejmuje również sytuacje, w których organ administracji wydał w różnych datach dwie decyzje dotyczące tego samego przedmiotu uwłaszczenia, na rzecz dwóch różnych osób. Powstały między tymi osobami spór o własność rozstrzyga sąd powszechny w postępowaniu, w którym jego rozstrzygnięcie jest niezbędne do załatwienia sprawy.

Złożone w postępowaniu sądowym akty własności ziemi, wzajemnie się wykluczające, a więc nie ustalające, kto jest faktycznym właścicielem nieruchomości, nie mogą być w takim wypadku traktowane inaczej niż jako dokumenty urzędowe w rozumieniu art. 244 § 1 k.p.c., czyli jako dowody z dokumentów, podlegające - zgodnie z art. 233 § 1 k.p.c. - swobodnej ocenie sądu. Wobec stwierdzenia w nich tej samej okoliczności w sposób wykluczający się wzajemnie, nie ma podstaw do przyjęcia, że kwestię własności rozstrzygnął organ administracyjny decyzją nie podlegającą kontroli sądowej. W takiej sytuacji przedłożone dokumenty nie mogą być uznane za dowody wystarczające do przyjęcia, że sprawa została wyjaśniona do stanowczego rozstrzygnięcia (art. 316 § 1 k.p.c.). Sąd musi przeprowadzić dalsze dowody, ustalić rzeczywisty stan faktyczny i dopiero na jego podstawie rozstrzygnąć o własności - przy zastosowaniu właściwych przepisów prawnych, nie wyłączając przepisów ustawy z dnia 26 października 1971 r. o uregulowaniu własności gospodarstw rolnych (Dz. U. Nr 27, poz. 250 z późn. zm.), tak SN w uchwale z dnia 11 marca 1994 r., w sprawie III CZP 18/94.

Prawidłowo zatem Sąd Rejonowy dokonał oceny, kto spełniał przesłanki a art.1 ustawy z 26.X.1971r. o uregulowaniu własności gospodarstw rolnych.

Co do zarzuty wymienionego w punkcie 1. apelacji.

Sąd Rejonowy poczynił w sprawie prawidłowe ustalenia okoliczności faktycznych (szczegółowo przedstawione w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku) istotnych dla rozstrzygnięcia, które w całości Sąd Okręgowy podziela i przyjmuje za własne. Ustalenia te wynikają z prawidłowo przeprowadzonej oceny materiału dowodowego, którą Sąd Okręgowy w całości podziela. Nieuzasadnione są zarzuty apelacji naruszenia prawa procesowego w zakresie, w jakim kwestionują ocenę materiału dowodowego, gdy dokonana przez Sąd I instancji nie pozostaje w sprzeczności z zasadami logiki rozumowania czy doświadczenia życiowego, nie wykazuje błędów natury faktycznej. Sąd poddał wnikliwej ocenie całość materiału dowodowego sprawy dokonując jego wszechstronnej analizy, a swoje stanowisko wyrażone w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku uzasadnił zgodnie z wymogami art. 328 § 2 kpc. Dokonana przez Sąd Rejonowy ocena dowodów nie nasuwa zastrzeżeń, mieści się w zakresie swobody zakreślonej treścią art. 233 § 1 kpc. Postawienie zarzutu dowolnej oceny dowodów wymaga wykazania, poprzez argumenty natury jurystycznej, że Sąd uchybił zasadom oceny dowodów objętym treścią ww. przepisu, wskazania realnych w danej sprawie przyczyn, dla których ocena sądu nie spełnia wymogów przepisu art. 233 § 1 kpc. W szczególności skarżący powinien wskazać, jakie kryteria oceny naruszył Sąd przy ocenie konkretnych dowodów, uznając brak ich wiarygodności i mocy dowodowej lub niesłusznie im je przyznając, czego w apelacji brak. Każda subiektywna ocena, dokonywana w warunkach rozbieżnych twierdzeń stron, uwzględnia dążenie do narzucenia sądowi własnych ocen, korzystnych dla prezentowanego w procesie stanowiska i oczekiwanej treści rozstrzygnięcia i jako taka nie może stanowić podstawy ustaleń. Istotą orzekania jest zachowanie samodzielności, niezależności w ustalaniu i wyciąganiu wniosków istotnych z punktu widzenia prawa materialnego.

Reasumując Sąd Okręgowy nie znajdując podstaw do uwzględnienia apelacji oddalił ją na podstawie art.385kpc. O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art.98kpc w zw. z art.108§1kpc i §6 pkt.6 w zw. z §8 ust.8 i §13 ust.1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu.

SSO B.Dziewięcka SSO B.Piwko SSO M.Klesyk